

N^o 208.

D. 31. Sierpnia.

WTOREK.

Rok 1824.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Pobyt Króla Stefana
w Połocku 1579.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Trwa ciągle łagodna *Pogoda*. Wiele osób zwiedza *Marymont*, miejsce to coraz bardziej jest przyjemiejszem, upiększono je, a w namiocie przed *Kaskada* Goście mogą dostać wszelkich napoiów i chłodników, można także obstarować obiady i kolacje.

Wczorajszej nocy żyć przestala ś.p: J.Pani *Marja Wilhelmina* Wdowa *Mees*, z domu *Wiltzhumb*. Przez lat kilka Publiczność *Warszawska* widziała tę wzorową Artystkę na scenie Teatru *Francuzkiego*. Jej rzadki talent stawiał ją wrzędzie pierwszych Aktorek grywających role *Matek* w *Komedji*; w pozycyi domowem była wzorem przyjazni i cnot wszelkich. Żyła lat 66. Jutro o godz: 10tej rano zwłoki jej przeniesione zostaną do Kościoła *S. Krzyża*.

Dziś w nocy po godz: 3, wszczął się pożar przy ulicy *Marszałkowskiej* pod Nro. 1379, natychmiast dany ratunek ochronił przyległe drewniane zabudowania, spaliły się tylko *Chlewki*. —

Wczoraj w jednej z *Posesji* w *Aleach*, służąca dając *Ptaszkom* pokarm, stanęła w oknie dla dostania klatek, przechyliła się i wypadła z pierwszego pietra, lecz szczęściem ten przypadek wcale nie był dla niej szkodliwym.

z *Siedlec*, d. 26 *Sierpnia*. — w Dniu 16tym *Sierpnia*, odbyło się tu powtórne Zgromadzenie Gminne *Powiatów Siedleckiego i Węgrowskiego*, pod łaską *W. J. X. Zebrowskiego*

Proboszeza Mokobodzkiego; na którym obranym został Deputowanym na Sejm Królestwa Polskiego, *J. W. Antoni Kuszell* *Dziedziec Zeliszewa*.

w *Guberni Podolskiej*, *Powiecie Uszyckim* *rynierzka Parnawa* od wsi *Tymny* do *Miasteczka Dunaiowiec* dalej, wpada w *Dniestr*, na niej są *Młyny* które w największe upały i mrozy mięją. O kilka werst niżej *Tymny* na gruntach do wsi *Nesterowiec* należących, rzeka ta formuje staw duży iednę werstę długości, a 260 kroków szerokości mający; Staw ten przez lat siedm regularnie trwa i wiele ma w sobie wody, lecz po siedmiu latach w przeciagu miesiąca iednego woda zupełnie wnim niknie w gruntach i staw ze szczętem osycha, równie i rzeka *Tarnawa* niknie w tem miejscu, dopiero o kilka werst niżej z ziemi wydobywa się i dalej wznacznem korycie płynie. Gdy woda zniknie i staw całkiem osuszy, przez lat siedm nic wody na tem miejscu nie ma i w pierwszym i drugim roku ziemia ta wprzód pod wodą będąca, zasiewa się *Zytem*, *Konopiami* i *Kukuruzą* (gdyż inne zboże przez pulchność ziemi niedojrzale wylega), od trzeciego zaś aż do siódmego roku wszelkie zboże najpiękniejsze toż stawisko rodzi. Po upłynionych siedmiu latach woda która w ziemi zniknęła, znowu przybywa i w przeciagu miesiąca powyższe stawisko zalewa i na nowo staw duży w temże miejscu tworzy. Staw ten nigdy nie zarybia się, iednak, łowią

się w nim *Szczupaki, Liny, Okunie* e t c : Znów w lat siedm woda wysycha i pole bardzo urodzajne zostawia, i tak od dawnych czasów regularnie na temże miejscu jest na przemian przez lat siedm staw duży i rybny, a przez drugie lat siedm pole bardzo urodzajne. — Wieś *Tynna* należała dawniej do Xiążęcia Rzeczy Niemieckiej Karola de *Nassau Sigen*, Admirala floty *Rossyjskiej*, Granda *Hiszpańskiego*, Jenerala *Francuzkiego*, rozlicznych Orderów Kawalera i pensjonowanego przez wiele Dworów *Europejskich*, który tyle był głośnym przez swe podróże po całej prawie Ziemi i przez znakomitą odwagę ukazaną w licznych bitwach na morzu i na lądzie. Żywóść jego charakteru kazała mu szukać niebezpieczeństw i walki, i nie było wojny za jego życia w *Europie* ażeby on uczestnikiem a często Dowódcą pod rozmaitymi Sztaendarami nie znajdował się na niej, tak iż mówiono „ że niema wystrzału z działa w *Europie* ażeby *Xie de Nassau* przy nim niebył.” Będąc w *Afryce* zabił ogromnego dzikiego *Tygrysa*, który rozproszywszy mały orszak Xięcia na Jego życie nastawał. Przez lat 40 wiodąc takie życie pełne przygod, ożenił się nakoniec z *Polką* Hrabianką *Gocką* ostatnią z tego Domu i osiadł w *Tynnie* na *Pódołu* o 4 mile od *Karnieńca*, gdzie w największej ciszy aż do dni swych końca mieszkał. Umarł tamże przed kilkunastu laty, zwłoki Jego spoczywają na małym *Smietarzyku* w *Tynnie*: Testamentem zalecił ażeby na grobie jego kwiaty się pielęgnowały, a dwóm *Wieżniaczkom* pilnującym je, ażeby dawane były posagi ze Dworu. — w *Tynnie* jest także Kościół w którym do dziś dnia trzy *Msie* odprawia się co tydzień za Króla *Jána Sobieskiego*. (Szczątki Pałacu i góry, w *Warszawie* przy ulicy *Tamka* zwane dotąd *Dénasowskie*,

należały do tego Xcia mieszkającego długi czas w *Warszawie*, Pałac ten stawiany był przez *Gockiego* Woiewodę *Podlaskiego*. — Między obrazami umieszczonemi w pokojach Króla *Stanisława Augusta* w letnim Pałacu *Łazienkowskim*, był rzadkiej piękności obraz wystawiający tegoż Xcia *de Nassau* gdy zabija *Afrykańskiego Tygrysa*).

Księgarnia *N. Glücksberga* odebrała następujące nowe Książki *Angielskie*: *William Godwin*, *History of the commonwealth of England*. zł: 4l. — *The loves of the angels*, a poem by *Thomas Moore*. zł: 8. — *Elegant extracts*, *Prose, Epistle and Poetry etc*: 18 tomów, zło: 263. — *Modern Traveller* 18mo. plates. 1 and 2. (*Palestine Part 1 and 2.*) zł: 16.

Artykuł nadesłany, z pod Błonia.

Przyjaciel mój mieszkający w *Warszawie*, od którego miałem zawsze dokładną wiadomość, o dziełach nowo-wychodzących, przestał mi nie zbyt dawno iakoby treść najpóźniej zjawionego dziełka w tych słowach zawartą:

Lia, la, la, la, hoca, hoca,

Uf, uf, torba słów i proca!

Gdy jednak nieszczęściem; drogi ten przyjaciel już nie żyje, a dla mnie pomimo niewymownej ciekawości, odgadnienie dzieła staie się niepodobnem; upraszam przeto wszystkich czcicieli nauk, aby za ich łaską rozwiązanie tej Zagadki przez *Kurjera* także dojść mnie mogło. — A.

Niżej podpisani poczytuujemy za obowiązek, złożyć publicznie najczulsze podziękowanie *W. Hanard* Doktorowi, który wyprowadził *Córke* naszą 6 lat mającą, z ciężkiej słabości. Była ona paraliżem naruszona, przez 12 godzin zostawała iakby bez duszy, utraciła mowę, i władze w ręku i nogach, a co najgorsza że dostała okropnych konwulsji, które zagrażały zapaleniem mózgu. Jednakże *W.*

Hazard usilnego dolożywszy starania, okazał iż temu dziecięciu dawne przywrócił zdrowie a Ródzicom prawie już umarłą Córkę.

Stanisław Sommer z Żoną.

Stopni ciepła d, 28 Sier: 18. d, 29 i 30, 19.

R O Z M A I T O S C I.

Gazety Londyńskie donoszą że bliskie są końca układy między Królem Portugalskim a Synem Jego terażniejszym Cesarzem Brazylskim. Słychać że pretensje Portugalji do Brazylii prawie już są załatwione, zostało tylko do ułatwienia najważniejszy artykuł to jest: zupełne uznanie przez Portugalją niepodległości Brazylii przy zachowaniu praw domu Braganza do Tronów tych obu krajów, czyli raczej oto zachodzi największa trudność, iak ma nastąpić po zgonie obu Monarchów, czy obie korony będą na jednej głowie, czy każdy kraj oddzielnego mieć będzie Monarchę. — Cesarz Austriacki wydał wyrok, uwalniający Żydowskich rolników mieszkających w Galicji od prawnie ustanowionego poboru Koszernego, zaczawszy od 1 Lipca r. b. lecz tylko tych którzy prócz gospodarstwa wiejskiego nietrudnią się handlem ani innym iakim rzemiosłem. — w Rzymie d. 1 m. b. rozpoczęły się Missje. Tamże d. 31 Lipca XX. Jezuiti z wielką uroczystością obchodzili święto swego Fundatora S. Ignacego Loiohi. — D. 9 b. m. ukończył się Sejm Norwegski w obec Królewicza Następcy Tronu Szwedzkiego. — Ospa naturalna gwałtownie rozszerza się w Norwegji. Mnóstwo Dzieciak przez to postradało życie. — Między rządem Duńskim a Angielskim zawarto traktat handlowy, podobny do tego iaki niedawno był zawarty między Anglią a Prusami, słychać że takiż zawarty będzie między Anglią a Królestwem Niderlandzkim. — z Jamaiki coraz smutniejsze dla rządu Angielskiego dochodzą wia-

domości, gdyż buntę wszczętę między Murzynami nietylko że dotąd nie są usmierzone, ale coraz bardziej stają się niebezpiecznemi. Kommissja wyznaczona przez Parlament Angielski do rozpoznania stanu Irlandji prawie iednomyślnie oświadczyła iż iedynym środkiem przywrócenia tam spokojuności być może nadanie Katolikom takich praw i swobód iakich używają tamedzni Protestanci. —

Sławna Pani Żanli (de Genlis) wydawszy już przeszło 100 tomów dzieł rozmaitych, i mająca teraz lat blisko 80, jeszcze nieprzestaje pisać, ogłosiła teraz pamiętniki w 6 tomach, każdy po 450 stronnice. „Zostawić po sobie pamiętki których nieśmielibyśmy wydać za życia jest to (mówi ona w prospekcie) poddać w wątpliwość czy są rzetelnie pisane.” — Wyrachowano że sztuki wyzwolone są uprawiane w Paryżu w następującym stosunku: 7miu Malarzy na iednego Poetę, a 9ciu Poetów na iednego Koimpozytora Muzyki. Podług takowej rachuby byłoby 4,000 Malarzy, 500 Poetów lub Autorów, a tylko 50 Kompozytorów Muzycznych. — Najmodniejsze Szpic różgi do jazdy konnej mają zamiast rączki, główkę Lorda Byrona, a Szpilki do gorsów mają główkę Pani Staël. Suknie Lilaz materji morowej z garniowaniem à la Neź są bardzo w modzie. Niewidać na Kapeluszach wiele kwiatów, pióra zajmują ich miejsce. Najmodniejsze rękawki krótkie nazywają się Dyanny, są one nakształt Greckich. Bransoletki modne są stalowe i wystawiają girlandę z mirtu, na cała szerokie. Pelerynki z musliu klarownego bardzo są w modzie, ozdobione zębami długimi z takiegoż musliu. — w Prowincjach Nad reńskich pola bywają niszczone od Slimaków i innego rozmaitego owadu, jest domysł że to ma być pewny rodzaj Szarańczy, albo tak zwanych Swierszczów, które

tylko w nocy wylażą z ziemi i niszczą pola, przeto bardzo trudno ich można złapać. Tegoroczna zbyt łagodna zima pomogła takowy owad, a jeśli i następna zima będzie także letka, zboże w polu zupełnie zostałoby zniszczone. — w *Munich* Prof. *sor Gruthuisen* ogłosił bardzo ciekawą rozprawę dowodzącą że na *Xiężycu* są istoty rozumne, gdyż dostrzeżone są na tym planecie rozmaite budowy, wały, świątynie etc: które niemoga być dziełem iak tylko istot obdarzonych rozumem. — w *Wielu* miejscach we *Włoszech* pierwszych dni *Sierpnia* takie nastąpiło zimno, iż musiano przydziewać suknie zimowe. — Donoszą z *Stambułu* d. 15 *Lipca*, że *Posel Perski* wybiera się na powrót, gdyż powstało iakieś nieporozumienie między tym *Posłem*, a *Ministrami Turckimi*, w ogólności obie strony nie są z siebie kontente. —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zalewski Wawrzenc Oby. z *Obw: Sejneńskiego*. — *Poletyło Jan Kasztelan*. — *Szylerowa Konegunda* Oby: z *Goźłikowa*. — *Zakrzewska* Oby: z *Płocka*. — *Żubiński Jan Hrabia* z *Guzowa*. — *Brzeziński Wojciech Assesor* z *Poznania*. — *Rościszewski Jan* Oby: z *Pąckowa*. — *Karska Tekla* Oby: z *Pułuskiego*. — *Józefowicz Wilhelm* Dyr: *K. O: z Szczuczyna*. — *Sierakowski Kaetan Hrabia* z *Liwnowskiego*. — *Lenc Jan* Oby: z *Chełmna*. — *Żeliński Bonewentura* Oby: z *Chełmna*. — *Łaska Weronika Szambelanowa* z *Wilna*. — *Podhorodnyński X. Biskup* z *G. Wołyńskiej*. — *Potulicka Hra:* z *Łukowskiego*. — *Chryściani Dyr: Dr. i M. z Brześcia*. — *Zamojski Andrzej Hrabia* z *Jadowa*. — *Sagałyński Henryk* Oby: z *Lwowa*. — *Rzewuski Michał Hrabia*. — *Solttyk Stanisław Hrabia* z *Chlewisk*. — *Tokarski Michał Mecenas* z *Kutna*. — *Linowska Kasztelanowa* z *Jułowic*. — *Ranewal Ministrowa* *Franciska* z *Radca Stanu z Lubelskiego*

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt donieść Osobom które raczyły zaszczycić mnie swem zaufaniem, że rozpocząłem na nowo dawanie lekcji, i że nadal przyjmuję Pensjonarzy szów. *Le Fort,*

na *Krakowskiem Przedmieściu* Nr 451 na *dru-giem piętze*.

Położony *Dom w Warszawie* przy *ulicy Danielowiczowskiej* pod N 616, jest do sprzedania z wolnej ręki. Chęć maicy nabyć takowy, najdokładniejszą względem tegoż kupna powziąć każdego czasu *Informacją* u zarządzającego tym *Domem* i tamże zamieszkałego na pierwszym piętze, wchodząc na dziedzinca po lewej stronie.

Dnia 3 *Września* r. b. o godzinie 10 rano przy *ulicy Rybaki* pod Nr 2560, wskutek zaiecia prawnego przez publiczną licytacją sprzedawać się będzie *Drzewa sosnowego kłogów 300*, *Drzewa takiegoż w szczepach sążni 200*, *Cegły palonej 6.000*, *Wapna beczek 6*, *przymet różna Meble gospodarckie i Lustra*, za gotowe pieniądze — *Onufry Zaborowski K. S.*
 Podpisany ma honor. donieść Szano: *Publiczności*, iż wystawiwszy *Młyn Konny*, *wyrabia na nim najprzedniejszą Makę: Marymontską, Montową, Francuską etc.*, *taż Maką* przedaie się na *Korce Cwiercie i t.d. w Sępie* pod Nr 784 przy *ulicy Elekoralnej*, *cena Maki zastosowana do tanności zboża* — *Fryderyk Roessler*.

Pewna Osoba życząc sobie widzieć się *Sukcesorami* s p. *Jana Kantego Maszkowskiego*, aby im udzielić niektórych objaśnień w okoliczności ich *tyczącej*, uprasza aby raczyli zgłosić się do niej pod Nr 393 *Lit: A. na Krakowskie Przedmieście do Rządcy domu*.

Pewna *Gospodyni* urodzona i wychowana w Niemczech, mająca najlepsze świadectwa, tyczy przyjąć przy kilku *Familjach* utrzymania iak najdokładniej *Pralni*. *Wiadomość w Drukarni Kurjera*
 Pewny *Kawaler* umiejący z reguł *język Polski, Łaciński, Francuzki, Niemiecki, Pedagogją* i inne nauki, mający świadectwa *moralności*, podejmuie słą na *Guwernera*; *ktoby potrzebował* niech się zgłosi do *Drukarni Kurjera*.

Podpisany *uwidamia* *PP. Fabrykantów* *Sukna* i *postrzygaczów*, iż odebrał w *kommiss partją* *Nożyce* do *postrzygania Sukna* z *najlepszych Fabryk z Pfab-*
oju. *Karól Fry: Dykiert* *ulica Długa* N. 556.

Wczoraj *wyciągnięte* *Nra* 30. 83. 77. 46. 47.
Teatr. *Jutro* w *Sali Konserwatorjum*, *Koncert* *Pani S. Bricc* i *P. Luagliarini*.